

Czy w Kapsztadzie zabraknie wody pitnej?

20 stycznia 2018

Jeśli w ciągu 95 dni w Kapsztadzie nie spadnie deszcz, miasto może stać się pierwszym na świecie, w którym zabrakło wody. Najstarsze i jedno z największych miast w Republice Południowej Afryki walczy z suszą od prawie trzech lat. Jednak prawdziwy kryzys dopiero nadejdzie.



Z powodu nieustającej suszy i niezwykle skąpych opadów deszczu, władze nakazały prawie 4 milionom mieszkańców radykalnie zmniejszyć zużycie wody. Jeśli społeczeństwo nie zastosuje się do nowych zaleceń, wody może zabraknąć już w kwietniu. „Zostało nam tylko 95 dni, zanim zabraknie nam wody” – ogłosiło miasto Kapsztad – „21 kwietnia będziemy zmuszeni odłączyć od wody większość kranów”.

Jeśli miasto nie rozwiąże problemu i nie zapewni sobie alternatywnego źródła wody, mieszkańcy Kapsztadu będą musieli ustawiać się w kolejki, w ustalonych przez władze miejscach, po dzienną rację wody – nie więcej niż 25 litrów.

Sytuację komentuje burmistrz miasta Kapsztad, Patricia de Lile, która napisała na swoim „Twitterze”: „Nie da się tego

przekazać w bardziej oczywistych słowach, wszyscy mieszkańcy muszą oszczędzać wodę i zużywać mniej niż 87 litrów dziennie. Oszczędzanie wody to póki co jedyny sposób”.

Susza, która rozpoczęła się w rejonie miasta w 2015 roku, została spowodowana w dużej mierze przez zjawisko pogodowe El Niño. Jednak eksperci są zdania, że niedobór wody w mieście, to nie tylko wina pogody, ale także złego zarządzania oraz rosnącej populacji.

Zagrożenie brakiem wody to nie tylko problem Kapsztadu. Coraz częściej mówi się o tym, że warunki pogodowe w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie staną się tak gorące i suche, że w bliskiej przyszłości obszary te nie będą dłużej nadawały się do zamieszkania. Naukowcy szacują, że do końca obecnego stulecia aż $\frac{3}{4}$ światowej populacji może doświadczyć tragicznych skutków ocieplenia klimatu.

Autorstwo: Scarlet

Zdjęcie: Pixabay.com (CC0)

Na podstawie: IFLScience.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl